

Księga Jeremiasza

Rozdział 18

1. Słowo, które się stało do Jeremiasza od Pana mówiąc: 2. Wstań, a wstąp do domu garncarzowego, a tam sprawię, że usłyszysz słowa moje. 3. I wstąpiłem do domu garncarzowego, a oto on robił robotę na kręgu. 4. A gdy się zepsuło naczynie w ręce garncarzowej, które on czynił z gliny, tedy zaś uczynił z niej naczynie insze, jako się mu najlepiej zdało uczynić. 5. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: 6. Izalibym tak nie mógł z wami postąpić, jako ten garncarz, o domie Izraelski? mówi Pan. Oto jako glina w ręce garncarzowej, takeście wy w ręce mojej, o domie Izraelski! 7. Jeźlibym rzekł nagle przeciwko narodowi, i przeciwko królestwu, że je wykorzenię, i zepsuję, i wygubię; 8. Wszakże jeźliby się odwrócił on naród od złości swojej, przeciw któremu mówię; i Jabym żałował tego złego, któremu umyśliłem uczynić. 9. Zasię, jeźlibym rzekł nagle o narodzie i o królestwie, że je pobuduję i wszczępię; 10. Wszakże jeźliby czynił, co złego jest przed oczyma meimi, nie słuchając głosu mego: i Jabym żałował tego dobrodziejstwa, któremu obiecałem uczynić. 11. A przetoż rzecz teraz do mężów Judzkich, i do obywateli Jeruzalemskich, mówiąc: Tak mówi Pan: Oto Ja gotuję na was złą rzecz, i myślę coś przeciwko wam. Nawróćcież się już każdy od złej drogi swojej, a poprawcie każdy dróg waszych, i spraw waszych. 12. Ale oni rzekli: Nic z tego; bo za myślami naszymi pójdziemy, a każdy upór serca swojego złego czynić będziemy. 13. Przetoż tak mówi Pan: Pytajcie teraz między poganami, któż słyszał co takowego? Sprośność wielką popeliła panna Izraelska. 14. Izali kto opuści pola moje dla skał i dla śniegu na Libanie? Izali kto opuści wody ciekące dla wody bardzo zimnej? 15. Ale lud mój zapomniawszy na mię, marność kadzą i potykają się na drogach swych, na ścieżkach starodawnych, chodząc ścieżkami drogi nieutorowanej; 16. Tak, abym podał ziemię ich na spustoszenie, na świstanie wieczne, aby każdy, ktoby szedł przez nią, zdumiał się, i kiwał głową swoją. 17. Wiatrem wschodnim rozproszę ich przed nieprzyjacielem; tył a nie twarz ukazę im w dzień zatracenia ich. 18. I rzekli: Pójdźcie a wymyślmy co przeciwko Jeremiaszowi; bo nie zginie zakon od kapłana, ani rada od mądrego, ani słowo od proroka; pójdźcież, a ubijmy go językiem, a nie dbajmy na żadne słowa jego. 19. Pilnuj mię Panie! a słuchaj głosu tych, którzy się spierają ze mną. 20. Izali się ma oddawać złem za dobre, że ukopali dół duszy mojej? Wspomnij, że stawałem przed obliczem twojem, abym za nimi mówił ku ich dobremu, i odwrócił zapalczywość twoją od nich. 21. Dlatego dopuść głód na synów ich, a spraw, że okrutnie będą pobici od miecza, że będą żony ich osierociałe i owdowiałe, a mężowie ich że będą haniebnie zamordowani, a dzieci ich pobite mieczem na wojnie. 22. Niech będzie słyszany krzyk z domów ich, gdy na nich nagle wojsko przywiedziesz; bo ukopali dół, aby mię ułapili a sidła ukryli na nogi moje. 23. Aleś ty, Panie! powiadomy wszystkim rady ich przeciwko mnie na śmierć: nie bądź miłościw nieprawościom ich, a grzechu ich przed obliczem twojem nie zagładzaj; ale niech się potkną przed oblicznością twoją, czasu zapalczywości twojej surowo się obehodź z nimi.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.